

Internet Beta 2010

„Prawdopodobnie najlepsza konferencja branży internetowej w Polsce” odbyła się w Rzeszowie w dniach 15–17 września 2010. Mowa o InternetBeta, organizowanej przez Mateusza Tuleckiego z Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania. Czytelników nie powinno mylić to, że odbyła się ona na mniejszej uczelni i w mniejszym mieście – hasło reklamowe, od którego zaczyna się ten tekst, może odpowiadać prawdzie. Chociażby lista prelegentów może robić wrażenie. Jedną z ważniejszych zalet tej konferencji jest jej interdyscyplinarność. Najwięcej mówi się o tym, jak robić biznes w Internecie, ale wiele można usłyszeć o wpływie nowych mediów na inne dziedziny życia: prawo, relacje społeczne, edukację. Tym ostatnim chciałbym się niżej nieco szerzej zająć.

Przyznam, że czuję lekki niedosyt, jeśli chodzi o ten obszar. Prawie nie było poświęconych mu prezentacji. Nie chodzi tylko o Internet w kształceniu formalnym, ale też o stosowanie metod e-learningowych w doskonaleniu zawodowym i wszelkich formach szkoleń w biznesie. To prężnie rozwijająca się dziedzina, a na InternetBeta nie było tego widać. Tym niemniej pewne wnioski dało się wyciągnąć.

Już pierwszego dnia wystąpiły dwie największe „gwiazdy” konferencji. Pierwszą był Aleksander Bard, szwedzki muzyk, ale też filozof kultury. Relacjonował poglądy i tezy, które zawarł w swej głośniejszej książce „Netokracja”. Punktem wyjścia jest dla niego to, że aktualnie widzimy historię ludzkości przez pryzmat rozwoju technologicznego, co odzwierciedlone jest w nazwach takich, jak „epoka kamienia łupanego” czy „epoka industrialna”. Jego zdaniem to błąd – powinniśmy wyjść od tego, jaka jest dominująca technologia informacyjna. Ze względu na to wyróżnił 4 epoki, oparte o: słowo mówione, pisane, drukowane i wreszcie Internet, który jest ostatnią

wielką rewolucją. W nią właśnie weszliśmy. Zmieni ona nie tylko dominujący sposób rozpowszechniania informacji, ale i niektóre relacje społeczne czy podstawowe cele jednostek i grup. Zmieni też edukację: liniowość i uczenie się jednej rzeczy na raz odejdą do lamusa. Tezy kontrowersyjne, ale też pobudzające do myślenia.

Po południu mogliśmy usłyszeć prof. Lawrence’a Lessiga, prawnika z Uniwersytetu Stanforda, twórcę ruchu Creative Commons. O otwartych licencjach prawa autorskiego pisaliśmy już na tych łamach, powtórzę więc jedynie główną tezę prelegenta: prawo autorskie musi być mądrym kompromisem, który zarówno chroni autorów, jak i pobudza rozwój kultury. Po raz kolejny zachęcę niniejszym do zapoznania się i skorzystania z serwisu **Open AGH**. Ośmielę się zaryzykować twierdzenie, że ta inicjatywa dorównuje swą innowacyjnością i potencjalną siłą oddziaływania wielu nowoczesnym projektom technicznym realizowanym na wydziałach naszej uczelni. Warto też zauważyć, że wielu słuchaczy uznało prezentację Lessiga za najlepsze publiczne wystąpienie, jakiego byli w życiu świadkami.

Jarosław Sobolewski ze Związku Pracodawców Branży Internetowej IAB Polska nie miał prezentacji o kształceniu, ale poruszył pokrótce ten wątek. Wspominał, że udostępnianie materiałów edukacyjnych w formie cyfrowej jest dziś koniecznością i trudno mi się z tym spierać. Nie zgadzam się natomiast z jego uwagą, że szkolnictwo wyższe powinno być nastawione na przekazywanie wiedzy. Ta we współczesnym świecie starzeje się niesamowicie szybko, szczególnie w dziedzinach technicznych. Pewien kanon wiedzy przekazać studentom oczywiście trzeba, ale ważniejsze jest

wyrobienie w nich nawyku nieustannego jej aktualizowania.

Marek Zwoliński z Fundacji Widzialni, pokazał, jak korzyści niesie przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu przez odpowiednie preparowanie treści prezentowanych w Sieci. Kierował swe słowa głównie do internetowych przedsiębiorców, którzy szukają nowych grup klientów, ale łatwo było też wyciągnąć wnioski dla edukacji. Kształcenie osób niepełnosprawnych ruchowo czy wzrokowo to także świetna inwestycja.

Anna Deręgowska-Watza z Planet PR pokazała siłę lokalnych społeczności gromadzących się w Internecie. Podawała przykłady regionów, miast czy dzielnic, ale i uczelnia, taka jak AGH, mogłaby zobaczyć, jak wykorzystywać aktywność i potencjał swoich studentów, absolwentów i pracowników, którzy już są obecni w Sieci, poza oficjalnymi strukturami uczelni, ale jednak pod jej nazwą.

Wreszcie niżej podpisany mówił o tym, jak różnią się nauka w szkole czy na uczelni od nauki w Sieci (której oddajemy się powszechnie poza godzinami pracy). Staralem się pokazać, że powszechność korzystania z Internetu sprawi, że uczący się zaczną stawiać inne wymagania prowadzącym zajęcia, bo tradycyjny model edukacyjny im nie odpowiada, a nieraz ich wręcz nudzi.

Podsumowując, choć odbyła się dopiero druga edycja konferencji InternetBeta, to można już mówić, że staje się ona najważniejszym miejscem spotkania ludzi, dla których Internet jest miejscem pracy. Jednocześnie pokazuje ona, że osoby, które zaliczają się do tej właśnie grupy, już wkrótce stanowić mogą większość, przynajmniej w gronie pracowników umysłowych.

Jan Marković



Centrum e-Learningu AGH
<http://www.cel.agh.edu.pl>

Spotkanie promocyjne kierunków technicznych, matematycznych i przyrodniczych

W poniedziałek 6 września 2010 w Auli AGH odbyło się spotkanie, którego celem była promocja kierunków technicznych, matematycznych i przyrodniczych, w tym też kierunków zamawianych. Prezentacja adresowana była do młodzieży ponadgimnazjalnej, zaś organizatorami spotkania było Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Akademia Górniczo-Hutnicza oraz Politechnika Krakowska.

Podczas spotkania prof. Zbigniew Kąkol Proroktor AGH ds. Kształcenia, zaprezentował wykład p.t. „Tomografia komputerowa – przykład działań interdyscyplinarnych”, zaś prof. Leszek Mikulski Proroktor PK ds. Studentów wykład p.t. „Sterowanie optymalne w budownictwie i mechanice”. W holu przed aulą odbywały się prezentacje przygotowane dla uczestników przez pracowników działów promocji AGH i PK.

Kampania promocyjna na rzecz kierunków matematycznych, przyrodniczych, technicznych, to projekt realizowany przez MNiSW. Realizacja projektu ma przyczynić się do promowania wyżej wymienionych kierunków wśród uczniów gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych w wieku 12-19 lat oraz rodziców.

Maciej Okoń